Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 3
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Prenumerata miesięczna wynosi zł 60 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 5 zł za doręczenie miejscowe

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42. Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmównica dla publiczności 19-07. Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Środa, dnia 31 lipca 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" Konto PKO „ZRYW" Nr VI—135 PKO „I.K.P." Nr VI—140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 204

Oczy świata znowu zwrócone na Paryż

Zwycięzcy dyktują warunki satelitom Niemiec

Delegaci 21 państw rozpoczęli wczoraj obrady nad ułożeniem traktatów pokojowych — Głosy czołowych polityków świata na Konferencji — Wstępne przemówienie przedstawiciela Francji, min. Bidault

PARYŻ (dr). Na konferencję pokojową do Paryża przybyło przeszło 2000 delegatów, sekretarzy i ekspertów z różnych państw. Konferencja nosi oficjalną nazwę: paryska konferencja 1946 r. W niedzielę po południu w 4 godziny po przyjeździe Byrnesa, który przyleciał samolotem prezydenta Trumana, wylądował na lotnisku — le Bourget — premier Attlee. Rannym pociągiem przybyła delegacja polska z min. Rymowskim na czele. Po południu przybył wiceminister spraw zagr. Zygmunt Modzelewski. Delegację polską powitał na dworcu ambasador polski w Paryżu,



Attlee

Skrzeszewski, oraz wysłannik premiera Bidault.

Konferencja potrwa 4 do 6 tygodni. Obrady prowadzone będą w językach francuskim, angielskim i rosyjskim. Pierwszy tydzień wypełnią przemówienia mężów stanu, oraz tłumaczenia tych przemówień. Następnie przystąpi się do dyskusji nad procedurą. Już tu zapowiada się gorąca dyskusja, gdyż przedstawiciele średnich i małych państw są niezadowoleni z przyjętej przez 4 mocarstwa procedury i chcieliby nie tylko być słuchaczami ale i sami zabrać głos. Do przyjęcia wniosków jest wymagana większość $^2/_3$ głosów zaproszonych delegatów.

A oto wypowiedzi mężów stanu o Konferencji.

Byrnes: Ameryka podpisze projekty traktatów pokojowych, uzgodnionych przez 4 mocarstwa, zastrzega sobie je-



Byrnes

dnak zmianę stanowiska w traktatach, co do których jeszcze nie osiągnięto porozumienia.

Evatt: delegat Australii powiedział, że sprawy powinny być załatwione demokratycznie, to znaczy, że każde małe i średnie państwo powinno mieć równe prawo przy opracowaniu traktatów pokojowych.

Bidault w przemówieniu wygłoszonym w Lyon wysunął te same stanowisko Francji wobec centralizacji Niemiec, żądającą wyłączenia Zagłębia Saary.

[De] Gaulle przerwał swoje milczenie i zabrał głos z okazjii poświęcenia pierwszego pomnika na cześć pomordowanych przez Niemców Francuzów z francuskiego ruchu oporu. Generał sprzeciwia się centralizacji Niemiec i uważa, że gwarantem pokoju w Europie jest granica Odry na wschodzie, a Renu na zachodzie, a koniecznym warunkiem harmonii — współpraca między Londynem a Paryżem.

W tym gmachu odbywa się Konferencja Pokojowa



Pałac Luksemburski w Paryżu.



De Gaulle



Evatt



Bidault

Attlee i Byrnes odbyli po przybyciu do Paryżu konferencję w sprawie palestyńskiej.

WASZYNGTON (FA). Odjeżdżającemu na konferencję pokojową do Paryża, min. Byrnesowi zgotowano bardzo serdeczne pożegnanie. Na lotnisku żegnał ministra amerykańskiego osobiście prez. Truman, który oświadczył, że towarzyszą mu życzenia i poparcie całego narodu. Prez. Truman podkreślił przy tym, że pokój, do którego dążą Stany Zjedn. jest pokojem opartym na zasadach Karty Atlantyckiej i karty Narodów Zjednoczonych. Na gruncie tych zasad Ameryka stoi obecnie i stać będzie w przyszłości.

W Grecji zawieszono działalność Zw. Zawodowych

ATENY (FA). Postanowieniem rządu greckiego rozwiązana została działalność związków zawodowych. Rada związków zaw. nie zareagowała jednak na zakaz rządu i przystąpiła do obrad.

Kat Zagłębia Bracht

ukrywa się w Hiszpanii

KATOWICE (dr). Osławiony Gauleiter Górnego Śląska, a poprzednio Wrocławia, Fritz Bracht, ukrywa się w Hiszpanii, gdzie korzysta z opieki generała Franco. Bracht odpowiedzialny jest za tysiące zbrodni dokonywanych na terenie Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska, specjalnie Oświęcimia, położonego w jego „gau". Sądowe władze katowickie prowadzą dochodzenia przeciw Brachtowi. Zebrany materiał służyć będzie za podstawę do wszczęcia żądań wydania go przez Hiszpanię.

ZSRR obniżył Węgrom odszkodowanie

BUDAPESZT (FA). Premier węgierski Nagy podał do wiadomości, że Związek Radziecki zredukował swoje żądania odszkodowawcze w stosunku do Węgier. Przede wszystkim odroczony został termin dostaw w ramach odszkodowań wojennych z roku 1948 na rok 1953. Jako część odszkodowań wojennych, płatnych w 1947 r. Związek Radziecki przejmie akcje kilku kopalń, zaś część długu w wysokości 6 milionów dolarów zostaje całkowicie skreślona. Pieniądze te Węgrom będą mogły służyć na odbudowę kraju.

Dlaczego pastorzy niemieccy wracają na Śląsk?

WROCŁAW (ZAP). We Wrocławiu istnieje konsystorz kościoła unijnego pod nazwą: „Zwierzchnictwo Kościoła Ewangelickiego we Wrocławiu". Na pieczątce konsystorza znajduje się napis: Prezydium Kościoła Ewangelickiego na Dolny i Górny Śląsk". Jak nas informuje PZZ, konsystorz organizuje kościół ewangelicki niemiecki na tamtych terenach i zdarzają się wypadki, że pastrorzy, którzy już opuścili Śląsk, wracają na stanowiska na wezwanie swej władzy kościelnej dla utwierdzenia niemieckiego stanu posiadania na tych ziemiach.

Muzułmanie w Indiach zmieniają stanowisko

LONDYN (FA). Z Indii donoszą, że Liga Muzułmańska anulowała wyrażoną poprzednio zgodę na propozycję Wielkiej Brytanii dotyczące przyszłej konstytucji Indii.

Wojska brytyjskie w Jerozolimie w dalszym ciągu zajęte są wydobywaniem ofiar spod gruzów hotelu. Wedle ostatnich danych, liczba zabitych wzrosła do 82 osób.

O energii atomowej

Amerykański wiceadmirał oświadczył, że zastosowanie energii atomowej do posuwania okrętów, możliwe będzie za 5—10 lat.

Niemcy protestują

HAMBURG (ZAP). Komunistyczna partia w strefie brytyjskiej uchwaliła dwie rezolucje skierowane do zachodnich mocarstw okupujących. W rezolucjach tych komuniści protestują przeciw połączeniu północnej Nadrenii z Westfalią nazywając to połączenie pierwszym krokiem zmierzającym do rozbicia Niemiec na państwo związkowe. „Decyzja ta została powzięta bez pytania o zdanie ludności". Druga rezolucja protestuje przeciw przyłączeniu 79 gmin nadreńskich do Zagłębia Saary.

Uchwały Komitetu Wykonawczego S. P.

We wczorajszym numerze naszego pisma podaliśmy część uchwał Komitetu Wykonawczego Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy. W dzisiejszym numerze znajdą Czytelnicy dalsze punkty tych uchwał, które wyjaśniają opinii publicznej ostatnie zmiany wewnętrzno-organizacyjne w Stronnictwie.

Jak wiadomo, w łonie Stronnictwa walczyły ostatnio między sobą dwie koncepcje taktyczne i na tym tle dochodziło do rozbieżności zdań w ocenie bieżącej sytuacji politycznej w Polsce i w świecie. Ta grupa działaczy, która ostatnią decyzją Komitetu Wykonawczego została odsunięta od wpływów, błędnie oceniając wypadki w kraju, pchała Stronnictwo na drogę totalnej opozycji, która nic nie dałaby Polsce, a Stronnictwu Pracy wyrządziłaby niepowetowane szkody, a w ogólnym rezultacie tej polityki zaostrzyłyby się walki polityczne, utrudniające pozytywną i ciężką pracę nad odbudową kraju. Ci ludzie w konsekwentnym upieraniu się przy zajmowanym przez nich stanowisku pewnego dnia postawiliby Stronnictwo przed dylematem zrezygnowania z dalszej jawnej działalności. Tymczasem każdy realnie myślący polityk powinien pamiętać o przysłowiu, że nieobecni się nie liczą i że w dzisiejszych czasach nieobecność Stronnictwa Pracy w budowaniu Państwa równałaby się zdradzie.

Decyzja usunięcia ze Stronnictwa kilku działaczy pod żadnym pozorem nie oznacza zmiany kierunku ideowego, który wynika z tradycji ruchu chrześcijańsko-społecznego, a w umowie toruńskiej otrzymał ściśle określone sformułowanie. Zasady programowe Stronnictwa Pracy, jak to podkreśla omawiany komunikat Wydziału Wykonawczego, będą systematycznie i z całym nakładem siły realizowane zarówno na odcinku społeczno-gospodarczym, jak i w dziedzinie zasad chrześcijańskich, będących niejako kręgosłupem ideologii Stronnictwa.

Do Komitetu Głównego w wyniku zaszłych zmian organizacyjnych powołani zostali nowi wypróbowani działacze. Dają oni gwarancję, że Stronnictwo wyjdzie z impasu, w jakim znajdowało się ostatnio oraz że wzrośnie ciężar gatunkowy jego działalności. W sierpniu zwołana będzie Rada Naczelna, najwyższa instancja Stronnictwa, która wykreśli na przyszłość zasady taktyki politycznej, najsłuszniejsze w obecnych warunkach i najlepiej odpowiadające interesom narodu i państwa

Stronnictwo Pracy ma w Polsce do spełnienia wielkie zadania. Tych zadań nie wypełni taka organizacja polityczna, w której ścierają się antagonizmy, ale wypełni je napewno Stronnictwo, mające na szczeblach naczelnych ludzi gotowych do największych poświęceń, ludzi kierujących się realizmem politycznym, owianych duchem zgody i jednomyślności w każdej sprawie.

Postulaty gospodarcze

województwa mazurskiego

Olsztyn, w lipcu.

Prusy Wschodnie posiadały rozwinięty w pierwszym rzędzie przemysł spożywczy, mianowicie: przetwórnie mięsne, prztwórnie mleczne (masło, ser), przemysł browarniany i gorzelniczy.

Wielkie wytwórnie mięsne pozostały w Królewcu, Gąbinie, Wystruciu — mniejsze na prawobrzeżnym Powiślu. Również najgęstsza sieć przetwórni mlecznych pozostała poza granicami woj. mazurskiego na wschodzie — w dolinie Niemna, na zachodzie — na prawobrzeżnym Powiślu. Przy obecnej liczbie browarów nie można liczyć na więcej surowca z wszystkich 17 powiatów woj. mazurskiego, niż ok. 50 proc.

Woj. mazurskie w obecnych swych granicach nie będzie w stanie uruchomić własnych zakładów przemysłu spożywczego na skutek niedoboru surowcowego. Straci więc jeszcze jedno z nielicznych źródeł finansowych. Przywrócenie 4 powiatów zachodnich wraz z miastem Elblągiem oraz 3-ch powiatów południowo-wschodnich (wcielonych obecnie do woj. białostockiego) podnieść może produkcję surowca do skali zapotrzebowania.

Przemysł rybny oraz drzewny, które uważa się dziś za podstawowe dla woj. mazurskiego, nie rozwiązuje sytuacji. *Przemysł rybny* stanowił wprawdzie znaczny odsetek ogólnej wartości produkcji, *przemysł drzewny* opierał się na imporcie drzewa z Puszczy Białowieskiej, co przy obecnym drzewostanie nie może być brane pod uwagę. Po wyczerpaniu powojennych zapasów surowca drzewnego, należy przewidywać poważne trudności w tej dziedzinie. *Przemysł metalurgiczny* skupiony był w Królewcu i Elblągu, pomniejsze ośrodki stanowiły Tylża i Wystruć. Miasto Elbląg wcielone jest do woj. gdańskiego, a zaliczane powszechnie do grupy naszych portów morskich.

Elbląg nigdy nie odgrywał roli portu morskiego, przynajmniej nie w czasach współczesnych. Dystansował go z powodzeniem Gdańsk, którego odbudowa i dziś pochłonie całkowicie nasze możliwości, usuwając sprawę Elbląga na plan trzeci (nawet po Kołobrzegu i Słupsku). W okresie istnienia W. M. Gdańska, Niemcy unikając polskiego obszaru celnego, wykorzystywali maksymalnie Elbląg, który w tym czasie swej koniunktury osiągnął zaledwie 5 proc. obrotów Królewca. Dopiero projekt przebicia Mierzei Fryskiej celem otwarcia dla **Elbląga wylotu na pełne morze, może tu zasadniczą wprowadzić zmianę.**

Przymysł Elbląga — to stocznia Schichau i fabryka samochodów Bussing. Ponadto inne pomniejsze zakłady. Stocznia Schichau wywołała nieporozumienie co do morskiego charakteru Elbląga. Tymczasem faktem jest, że ze względu na zbyt płytkie dno zatoki Fryskiej zakłady Schichau zbudowały filię stoczni w Gdańsku dla budowy jednostek morskich.

Stocznia w Elblągu miała zadania głównie militarne: budowa torpedowców (położenie na uboczu było czynnikiem korzystnym). W czasie pokojowym wspomniana stocznia nadaje się wyłącznie do budowy jednostek mniejszych — statków śródlądowych. Związana z woj. mazurskim dominiować będzie na całym terenie „tysiąca jezior", spełniając niesłychanie doniosłą rolę w odbudowie dróg wodnych.

Katastrofa kolejowa w Poznańskim

7 wagonów zostało zmiażdżonych. Akcja ratownicza trwa

POZNAŃ (sm). Pod Krotoszynem wydarzyła się katastrofa kolejowa, która pociągnęła za sobą ofiary w ludziach. Dyżurny stacji Dzierżanów, zapomniawszy, że pod semaforem stoi pociąg towarowo-osobowy, przepuścił na ten sam tor pociąg przetokowy. Doszło do zderzenia, w wyniku którego 7 wagonów pociągu towarowo-osobowego zostało zmiażdżonych, a lokomotywa pociągu przetokowego wyskoczyła z szyn.

Na miejsce katastrofy przybyły natychmiast pociągi ratownicze z Ostrowa i Leszna, które rozpoczęły akcję ratowniczą. Spod gruzów jednego z wagonów wydobyto zwłoki plutonowego Jana Nadziei z Inowrocławia. Poniósł on śmierć na miejscu, zaś szereg innych osób odniosło bardzo poważne obrażenia. Rannych przewieziono do szpitala. Katastrofa wydarzyła się na odcinku Kuklinów—Dzierżanów.

Katastrofa spowodowała dużą przerwę w komunikacji. Dopiero po 24 godzinach podjęto ruch jednotorowy na tej linii. Wszczęte dochodzenia wykazały winę dyżurnego stacji Dzierżanów, którego aresztowano.

Jugosłowiańska brygada pracy odwiedziła ośrodek szkoleniowy OM TUR-u w Płocku, gdzie została serdecznie powitana

Profesor UMK dr Karol Koranyi

Ustrój Państwa i projekt jego formy za Jana III

Toruń, w czerwcu.

Rzućmy okiem na ustrój Europy za panowania króla Jana. We Francji rządy absolutne sprawuje „król — słońce" Ludwik XIV, któremu przypisuje się wypowiedzenie słów „Państwo to ja". Absolutnie rządzona Hiszpania przeżywa za ostatniego Habsburga Karola II zmierzch swej dawnej potęgi. W Anglii po nieudałych próbach utrwalenia władzy absolutnej przez ostatnich Stuartów, Karola II i Jakóba II, dochodzi po „Chlubnej Rewolucji" (1688) do rozwinięcia się rządów parlamentarnych. Rzesza jako całość wyszła wprawdzie po wojnie 30 letniej osłabiona, ale za to w poszczególnych państwach, które wchodziły w jej skład zapanował niepodzielny absolutyzm. W interesujących nas bliżej terytoriach Habsburgów austriackich absolutyzm staje się zasadą kierującą polityki wewnętrznej, a centralizacja stanowi podstawę systemu rządowego. Książę pruski i elektor brandeburski Fryderyk Wilhelm, który zdołał uzyskać uwolnienie spod zwierzchnictwa lennego króla polskiego i zdobyć przewagę militarną nad Szwedami, kładzie podwaliny pod potęgę pruską. Stwarza zależną od siebie administrację, ma pełny skarb i potężną, jak na rozmiary swego państwa, armię. W Szwecji, próby możnowładztwa ujęcia steru rządów w czasie małoletności Karola XI zostały przez niego po dojściu do pełnoletności unicestwione. Wziął on w swe ręce władzę nieograniczoną i przeprowadził t. zw. „redukcję" tj. odbiór na rzecz skarbu państwa wszystkich dóbr koronnych, które przeszły w ręce szlachty, co pozwoliło mu na zorganizowanie silnej armii. W państwie carów po okresie krótkich zamieszek wewnętrznych władza przechodzi w ręce twórcy imperium rosyjskiego, Piotra I. Na południowo-wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej potężna jeszcze Turcja gotowa jest na podbój Zachodu, który udaremnia wielkie zwycięstwo króla Jana pod Wiedniem.

Jakżeż wygląda wśród tych państw ustrój Rzeczypospolitej? Gdy wszędzie mamy tron dziedziczny, istnieją rządy absolutne, a nawet w takiej Danii sam sejm (1660) nadaje królowi władzę absolutną, to w Polsce zazdrośnie strzeże się „złotej wolności" i pilnie baczy się na to, by nie doszło do „absolutum dominium". Kasztelan lwowski i wojewoda podolski Andrzej Maksymilian Fredro (zm. 1679) dowodzi, że tron obieralny jest lepszy od dziedzicznego, a liberum veto błogosławieństwem dla Polski: „ono bowiem sprawia, że głupia większość nie rozkazuje mądrej mniejszości". Święci też liberum veto za króla Jana swe triumfy, bo na sejmie grodzińskim w 1688 dochodzi nawet do zatamowania obrad przed obraniem marszałka. Pojawiają się jednak już tu i ówdzie głosy, niektóre dość jeszcze nieśmiałe, przeciw zrywaniu sejmów. Kazimierz Zawadzki, kasztelan chełmiński w dedyktowanej królowi Janowi książeczce „Speculum repraesantas anomaliam in capitibus Imperii Sarmatici" wyraża zapatrywanie, że swobodę zrywania sejmów należałoby ograniczyć. Śmielej już występuje nieznany autor broszury „Recepta na to abyśmy się w ojczystej ziemi osiedlili" (1682). Zalicza on zrywanie sejmów do jednej z siedmiu niesprawiedliwości, które są powodem słabości Rzeczypospolitej. Ostro piętnuje praktykę zrywania sejmów Wespazjan Kochowski (zm. 1700). W „Przekleństwie na synów koronnych, sejmy zrywających" woła on: „Bodaj źle zginął, bodaj zabit marnie, kto dla prywaty swej sejmy rozrywa! Niech głowa jego przepada niekarnie, niech wymazany z ksiąg żywota bywa!" Wreszcie biskup Zawadzki próbuje w tajnym memoriale wskazać na pewne drogi reformy polskiego parlamentaryzmu, by osłabić ujemne strony liberum veto.

Szukano też dróg usunięcia zgubnej dla Państwa wolnej elekcji. Próbował sam król zbadać grunt czy nie dołoby się przeprowadzić przynajmniej zasady wyboru nowego króla za życia jego poprzednika. Wybitny poeta XVII wieku Wacław Potocki (zm. 1696) występuje w „Argenidzie" przeciw wolnej elekcji, wskazując, że jest ona stokroć groźniejsza dla Państwa, niż kiedy u dziecięcia korona na skroni". Jednakże pomysł zniesienia wolnej elekcji był u braci szlachty bardzo niepopularny, a śmiałka co na senacie (1680) zalecał rząd monarchiczny chciano oddać pod sąd, zaś od króla żądano „wyparcia się planów sukcesyjnych".

Długie wojny z czasów poprzedników króla Jana wywołały nieład w skarbie, a ogólne zubożenie po wojnach kozackich i szwedzkich nie rokowały nadziei na możność rychłej poprawy. Były jednak głosy, jak kasztelana Zawadzkiego, które żądały reform skarbowych przede wszystkim wprowadzenia stałego podatku na utrzymanie stałej armii, której wprowadzenia choć niewielkiej bo tylko 20-tysięcznej słusznie się domagano.

Ustrój skarbowy uległ w XVII wieku decentralizacji, a w związku z tym wzrosło znaczenie sejmików. Znaczenie ich podniosło się znacznie, zwłaszcza od kiedy uzurpowały sobie tak zwane prawo limity tj. kilkakrotnego odraczania swych sesji i zjeżdżania się następnie bez osobnego uniwersału królewskiego, co w końcu dało sejmikom przewagę nad sejmem. Sejmiki, na których zbierał się cały tłum szlachty danej ziemi miały właściwie głos decydujący. Doszło nawet do tego, że sejmiki udaremniały wykonanie uchwał sejmowych. Bezskuteczne były zalecenia królewskie do usunięcia tego rodzaju nadużyć, jak również nie znalazł się środek na „powściągnięcie warchołów, którzyby swym „niepozwalam" gwałcili ustawę". „Dojdzie" — jak pisze prof. Wł. Konopczyński w swych „Dziejach Polski Nowożytnej" — „za panowania Sobieskiego do takich orgij nierządu sejmowego, że zupełną prawdą okażą się słowa „Egzaminu wolności polskiej": „żadne stworzenie Boskie nie jest trudniejsze do traktowania nad ludzi i między ludźmi żadna nacja nad Polaków, dlatego, że w rządach państwowych nie to się im podoba, coby do utrzymania ich służyć miało, ale jeno to, co zwiększa nierząd i niezgodę".

Zły ustrój musiał nieuchronnie prowadzić do upadku. Słowa autora „Recepty": „podobno się wam już ten czas zbliża, że wielkim gościńcem wchodzicie w komput zgubionych państw i narodów" stały się niestety niespełna wiek później smutną prawdą.

Jednakże Wiktoria wiedeńska wskazuje, iż wielka w narodzie tym tkwiła siła żywotna.

Uchwała Komitetu Wykonawczego

Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy

Podaliśmy wczoraj pierwszą część uchwały. Dziś zamieszczamy 3 końcowe jej punkty.

II

3. Komitet Wykonawczy stwierdza z zadowoleniem, że takie stanowisko Komitetu podziela większość działaczy i członków Stronnictwa, a stanowisko mniejszości spotkało się z potępieniem w zdrowo-myślących szeregach członkowskich Stronnictwa, zaś niepoczytalne wezwanie do zawieszenia legalnej działalności Stronnictwa pozostało bez echa. Komitet Wykonawczy Zarządu Głównego wzywa przeto wszystkich działaczy i członków Stronnictwa do walnego wzmożenia aktywności na każdym stanowisku organizacyjnym stronnictwa w duchu programowym.

4. Komitet Wykonawczy Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy ustala termin zwołania Rady Naczelnej Stronnictwa na dzień 18 sierpnia 1946 r. w Warszawie. Rada odbędzie się pod przewodnictwem długoletniego działacza Stronnictwa księdza dziekana Pyszkowskiego.

5. Komitet Wykonawczy Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy powołał do swojego składu spośród działaczy Stronnictwa w miejsce ustępujących osób: ks. Kołakowskiego Tomasza z Gdańska i Idziora Stanisława z Poznania. Równocześnie powołał do Głównej Komisji Rewizyjnej ks. Zalewskiego Henryka z Poznania oraz Labentowicza Aleksego z Łodzi.

Rozwój Politechniki w Gliwicach

GLIWICE (ZAP). W życiu Gliwic nastąpiły w dziedzinie kulturalnej duże zmiany. Potężnieje przede wszystkim coraz bardziej główny śląski ośrodek naukowy, jakim jest Politechnika. Oto przybywa tu grono lwowskich profesorów i asystentów z prof. Burzyńskim na czele, którzy obejmą funkcję wykładowców na Politechnice. Zdobywa też Politechnika co dnia coraz więcej pomocy naukowych, wzbogaca bibliotekę, lepiej organizuje swe życie wewnętrzne. Gdy się tak obserwuje ten rozrost Politechniki gliwickinej, która zaczęła się tworzyć dosłownie z niczego, w sercu wstępuje otucha i poczucie siły zdobywającej przyszłość.

W dniu „Święta Morza" złożona

hołd bohaterom Westerplatte

GDAŃSK (PAP-dr). Gdynia obchodziła uroczyście Święto Morza. Główne uroczystości odbyły się na Placu Grunwaldzkim, u stóp Kamiennej Góry. Przemawiał marszałek Żymierski, zaznaczając, że zgodny wysiłek całego narodu i polityka współpracy są niezbędnymi warunkami dla sprawiedliwości dziejowej i świetlanej przyszłości Polski. Następnie Marszałek oddał hołd bohaterom z roku 1939 podnosząc fakt, iż zasługą obozu demokratycznego jest uzyskanie takich portów na Wybrzeżu, jak Szczecin, Elbląg, Kołobrzeg i Gdańsk.

Po złożeniu ślubowania morzu Marszałek odebrał defiladę, na której czele kroczyli obrońcy Westerplatte. Na zakończenie wypuszczono gołębie pocztowe.

Uroczystości Święta Morza odbyły się również w Krakowie, Poznaniu, Łodzi i innych większych miastach Polski. Szczególnie uroczyście wypadły uroczystości święta morza w Wielkopolsce.

Wiele czasu i cierpliwości

wymaga współpraca amerykańsko-sowiecka

NOWY JORK (ZAP). „New York Herald Tribune" zastanawiając się nad możliwościami współżycia amerykańsko-sowieckiego pisze: „Rozumiemy, że to będzie długo trwało i nie będzie łatwo sprowadzić do wspólnego mianownika systemu międzynarodowego system sowiecki i system zachodni.

Wielka część społeczeństwa uważa, że dla wykonania tego wielkiego zadania trzeba mieć wielką cierpliwość i wiele czasu, najmniej 10 lat, a może i więcej. Jeśli taki pogląd będzie poglądem dostatecznej liczby Amerykanów, to w końcu mimo wszystkich trudności międzynarodowa współpraca zaistnieje. Rzecz warta zachodu.

Powiększenie terytorialne Zagłębia Saary

KOBLENCJA (ZAP). Z rozkazu głównodowodzącego strefy francuskiej gen. Koeniga — jak już donosiliśmy — zostało 79 gmin przyłączonych do Zagłębia Saary. Przekazanie tych gmin o łącznej powierzchni ok. 1.000 km kw. nastąpiło w ubiegłą sobotę w Trierze. Nowa granica biegnie na północy wzdłuż Mozeli, następnie na wschód wzdłuż Ruver'y. Na wschodzie granica biegnie przez Tuerkismuehle Nonnveiler, aż do wschodniego cypla St. Wendel. Powiaty Saarburg z 11 i Wadern z 9 gminami oraz pewna ilość gmin powiatu Birkenfeld i Trier zostały przyłączone do sąsiednich powiatów Zagłębia Saary. Trier przeszedł do Zagłębia z 49 gminami. Do powiatu Wendel, który już należał do Zagłębia, przyłączono z powiatu Birkenfeld 16 gmin.

NOTATKA: Zdjęcie ze stoczni w numerze specjalnym na Święto Morza, wykonał M. Dobrzykowski, Gdańsk—Wrzeszcz.

Polski Związek Więźniów Politycznych zwrócił się do związku hiszpańskiego byłych więźniów faszystowskich i deportowanych, który obecnie ma główną siedzibę w Paryżu, o wysłanie do Polski na odpoczynek grupy dzieci — sierot po zamordowanych w czasie reżimu Franco demokratach hiszpańskich.

Rząd brytyjski rozesłał zaproszenia do krajów wchodzących w skład Ligi Arabskiej, aby wzięły udział w konferencji poświęconej zagadnieniu Palestyny. W konferencji wezmą udział przedstawiciele Żydów palestyńskich i Arabów oraz amerykańska komisja rządowa do spraw Palestyny.

Na arenie międzynarodowej

Pałac Luksemburski

pałacem wolności lub miejscem katastrofy Europy

W Paryżu przedstawiciele 21 państw obradować będą nad sprawami, które zadecydują o losie Europy przez kilka następnych generacyj. Pałac luksemburski stanie się pałacem wolności albo miejscem przyszłej katastrofy dla Europy.

Tu rozstrzygnięte zostaną sprawy, które przez 10 miesięcy były przedmiotem gorących dyskusyj między



Morrison

przedstawicielami wielkich mocarstw. Obecnie zabierze w nich głos opinia całego niemal świata. Do trudnych problemów należy sprawa odszkodowań wojennych Włoch, Południowego Tyrolu i przyszłości jego austriackiej ludności, następnie sprawa Triestu oraz jego ludności włoskiej, która byłaby oderwana od macierzy. Poza tym Węgrzy upominać się będą o część Siedmiogrodu, odstąpionej Rumunii, Bułgaria domaga się od Grecji — Tracji.

Praca więc będzie długa i trudna. Żeby dojść do porozumienia między przedstawicielami państw o sprzecznych interesach, politycy będą musieli wykazać dużo wielkoduszności, która, jak twierdzą filozofowie, jest prawdziwą mądrością. Porozumienie zależyć będzie również od zaufania, a nie od słów, które mówią o zaufaniu... Nie interesy partykularne, a bezpieczeństwo, spokój i dobrobyt dla całej ludzkości powinny kierować obradami. Oczy całego świata zwrócone są na Paryż.

* * *

Sprawa Niemiec nie będzie poruszona na konferencji. Z tego powodu gospodarcza centralizacja Rzeszy, uchwalona na konferencji poczdamskiej stanowi jedno z głównych zagadnień dla państw anglosaskich. Jak podają źródła angielskie, podatnik brytyjski płacić musi 100 milionów szterlingów na dożywianie Niemców w brytyjskiej strefie okupacyjnej, podczas kiedy Związek Radziecki posiada w swej strefie znaczne nadwyżki zboża. Anglia więc dąży za Ameryką do zawarcia indywidualnych umów w sprawie połączenia kilku stref okupacyjnych. Sprawa ta zostanie poruszona w Izbie Gmin, a potem w Izbie Lordów w bieżącym tygodniu.



Vansittart

Sprawę organizacji polityki wobec Niemiec przedstawi minister dla spr. Niemiec i Austrii, Haynt, głos zabiorą lord Vansittart, Littletown, Battlee i Eden. Wynikiem obrad będzie prawdopodobnie zaakceptowanie propozycji Byrnesa w sprawie unifikacji stref okupacyjnych.

* * *

Do Moskwy udała się z wizytą kurtuazyjną delegacja brytyjskiej partii pracy. Również bawił w Moskwie sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie, który oświadczył po powrocie, że Stalin i Mołotow są optymistycznie nastrojeni co do pokoju świata.

* * *

Dyrektor UNRRA, la Guardia odwiedził Europę. Podał on znamienne oświadczenie, w którym zaznacza, że lepiej będzie dla pokoju świata, jeżeli nastąpi gospodarcza wymiana dóbr między państwami, a ustaną targi o granice, które uniemożliwiają pokój. Poruszona przez niego sprawa wymiany gospodarczej jest zresztą na najlepszej drodze. Wielka Brytania, posiadająca sama wielkie braki, dostarczyła do Europy więcej węgla niż dotychczas. Wzrósł również eksport węgla z Kanady. Czechosłowacja dostarcza Anglii drzewa, węgla, mebli, przenośne domy. Poza tym wzrósł w Wielkiej Brytanii eksport towarów do krajów bałkańskich. Stocznie brytyjskie wyrabiają więcej statków handlowych, niż to miało miejsce w ostatnich 24 latach. Są to w ogóle największe dostawy statków, również maszyn, jakie kiedykolwiek miały miejsce.

Herbert Morrison zaznaczył, że tak znaczne wzmożenie się produkcji angielskiej zawdzięczać należy wysiłkom partii pracy, która w bieżącym tygodniu obchodzi rocznicę dojścia do władzy.

* * *



Marshall

Poza krwawym zamachem w Palestynie wybuchła rewolucja w Boliwii, podczas której zamordowano prezyd. państwa.

Również w Chinach doszło do poważnych starć między komunistami, a wojskami rządu centralnego. Wysłannik Trumana, Marshall, ma niełatwe zadanie, by nie dopuścić do wojny domowej, której widmo wisi wciąż nad Chinami. (dr).

Podczas trzech wyborów uzupełniających w Anglii zwycięstwo odniosła partia pracy, chociaż jednocześnie nastąpił znaczny spadek głosujących za nią. „Times" określa to jako poważne ostrzeżenie pod adresem rządu. Wyborcy poszli do urny w pierwszym tygodniu zaprowadzenia racyj chleba. Piekarze, mimo początkowych protestów i bojkotu, postąpili ostatecznie jak im nakazuje obowiązek obywatelski.

* * *

Zamach, dokonany przez żydowskich terrorystów na główną kwaterę angielską w Palestynie zmusił rząd angielski do poczynienia kroków celem śpiesznego rozwiązania problemu palestyńskiego. W tym celu odbędzie się konferencja okrągłego stołu, na której omawiany będzie podział Palestyny na dwie części: żydowską i arabską, złączona centralnym rządem, podlegającym Anglii jako mandatariuszowi. Zarówno jednak Żydzi, jak i Arabowie odnoszą się nieprzychylnie do tej propozycji, która wyszła z utworzonej dla rozwiązania sprawy Palestyny mieszanej komisji anglo-amerykańskiej.

Dokumenty zbrodni hitlerowskich w Polsce

Powiat szubiński w szponach gestapo

Garść wspomnień

Uosobieniem krwawego reżimu „swastyki" na terenach zachodnich województw Polski byli Albert Forster na Pomorzu i Artur Greiser w Wielkopolsce. O niezliczonych zbrodniach, dokonanych z rozkazu tych ludzi, mówią mogiły pomordowanych oraz choroby i kalectwa, cudem ocalonych w obozach koncentracyjnych, Polaków.

Na Pomorzu pierwszy Forster przygotował z całą finezją plan wyniszczenia Polaków już na długo przed wojną. W r. 1933 sam Hitler w porozumieniu z ówczesnym prezyd. senatu A. Greiserem powierzył mu przygotowanie terenu Gdańska dla partii narodowo-socjalistycznej. Pod płaszczykiem lojalności wobec Polaków, młody i zdolny ten organizator, bawarczyk z pochodzenia, przygotował znakomicie wszystko, by na wypadek wojny rozpocząć swe dzieło niszczenia na zapleczu armii niemieckich. Gdańsk stopniowo przybierał charakter kolonii Trzeciej Rzeszy Niemieckiej Hitlera, który w Forsterze znalazł godnego swego zastępcę. Gdańsk stał się prawdziwą Mekką rzekomo prześladowanego w Polsce elementu niemieckiego, pierwszorzędną ekspozyturą i wypadową bazą berlińskiego gestapa. W Gdańsku klika Forstera przygotowywała zdradę, uprawiając silną propagandę za tzw. anschlussem czyli przyłączeniem do Niemiec. Klika ta finansowała propagandę hitlerowską wśród swoich na terenach Polski, w okresie wakacyj szkolnych kształciła zastępy młodzieży z Polski w duchu partii hitlerowskiej, budząc w niej nienawiść do Polski i Polaków. W Gdańsku pilnie obserwowano życie Polski i skrzętnie notowano wszelkie objawy przeciwniemieckie. Gestapo gdańskie już przed wojną wydało zaocznie wyrok śmierci na członków organizacji PZZ (Polski Związek Zachodni), organizacyj powstańczych oraz na osoby, znane z ruchliwej działalności patriotycznej.

Bezwzględność w postępowaniu gdańskiej partii narodowo-socjalistycznej wykazał jawny szantaż w r. 1938, we formie nagłych aresztowań Polaków gdańskich i tajemniczego znikania niewygdonych partii ludzi. Aż wreszcie przyszedł rok 1939-ty i wówczas dopiero Forster odkrył przyłbicę, ukazując właściwe swe oblicze krzyżackie.

Najbarziej bestialskie było uderzenie gdańskich Hunnów na północne powiaty Pomorza. Krwiożerczy sadyzm Prusaków znalazł tam właśnie swój kulminacyjny upust. Leżało to w interesie polityki Hitlera, by szczególnie ten odcinek radykalnie oczyścić z wpływowych elementów polskich.

125 rocznica utworzenia diecezji tarnowskiej

KRAKÓW (tel. wł.). W br. przypada 125 rocznica utworzenia diecezji tarnowskiej.

Na podstawie bulli Papieża Piusa VII z dnia 29 września 1821 roku utworzono dla obwodów tarnowskiego, myślenickiego, bocheńskiego i sądeckiego osobną diecezję, nazwaną diecezją tyniecką, przeznaczając opactwo pobenedyktyńskie w Tyńcu na siedzibę biskupa. Nowy biskup tej diecezji, ks. Tomasz Grzegorz Ziegler, zamieszkał jednak w Bochni, gdyż w Tyńcu nie dało się pomieścić należycie biskupstwa, kapituły, tym mniej Seminarium Duchownego.

Bullą Papieża Leona XII z dnia 16 maja 1826 roku przeniesiono siedzibę biskupstwa definitywnie do Tarnowa i nazwano nową diecezję na stałe diecezją tarnowską.

Diecezja tarnowska liczy obecnie 29 dekanatów, 291 parafii, miast i miasteczek 44, wsi 1.308, kapłanów 611 i około miliona wiernych.

Od 30 kwietnia br. rządzi diecezją nowy biskup-ordynariusz, ks. dr Jan Stepa. Jest on dziesiątym z rzędu biskupem tarnowskim. Z pośród jego poprzedników dwu osięgnęło rekordową liczbę lat na stolicy biskupiej, a mianowicie śp. ks. biskup Józef Ignacy baron Pukalski lat 34 (1851—1885) i śp. ks. arcybiskup Leon Wałęga lat 32 (1901— 1933).

Przez całą wojnę ostatnią diecezja tarnowska była pozbawiona biskupa-ordynariusza. Rządzili nią kolejno: śp. ks. biskup-sufragan Edward Komar († 29. 9. 1943) i ks. prałat dr Stanisław Bulanda — przez niespełna siedm lat.

Uwaga Redakcji: Wprawdzie już w roku 1783 spotykamy się z faktem mianowania kanonika tarnowskiego, ks. Jana Deuvalla biskupa w Tarnowie, ale osobna diecezja tarnowska datuje się od r. 1821.



Gdy przebrzmiały ostatnie echa kanonady na Westerplatte i Gdańsk dostał się w szpony niemczyzny — hitlerowcy przystąpili od razu ze wściekłą pasją do niszczenia oznak polskości w Gdańsku. Zdjęcie powyższe jest wymowną ilustracją tej brutalnej akcji. Hitlerowcy zdejmują skrzynki pocztowe polskie, rozwieszone na gdańskich ulicach.

Mysmy się wżarli

w śniegow biel puszystą

Wacław Skarbek-Zadawaka

III

— Tak jest! Ostała jeszcze jedna para!

— To na nich dziś będzie spał pan porucznik, dowódca pierwszej kompanii, a wy będziecie u niego gońcem, zrozumiano?

— Tak jest, panie majorze, rozkaz!

Żołnierz zniknął.

— Otóż — ciągnął major — będzie pan spał narazie u nas. Postawi się nosze na podłodze — i trudno... jakoś się pan prześpi. Bo co do mebli, to chyba ze sobą pan dużo ich nie przywiózł, tak, jak i my... A teraz, proszę, przedstawiam panu dowódców kompanii.

Podniosły się niechętnie od kart typy różnego wieku i przedstawiały się po kolei:

— Kapitan Synowiec-Światoczański!

— Porucznik Bujko!

— Porucznik Łaganowski!

Przy piecyku, skonstruowanym przemyślnie z blach, cegieł i kamieni krzątał się z samozaparciem jakiś umorusany młodzieniec. Jak się okazało, młodzian ów przyrządzał baraninę. I ten podchodzi do mnie i przedstawia się:

— Porucznik Malik, adiutant baonu.

Kilka postaci, stojących przy drzwiach, lub przykucniętych nad stolikiem, zarzuconym papierami stanęło na baczność i zasalutowało mi w sposób międzynarodowy — całą ręką. Odsalutowałem im dwoma palcami z godnością z daleka, tusząc, że są to pewnie młodsze szarże, podoficerskie.

A na to Powichrowski:

— Nu, ot! A u nas, panie poruczniku Skarbek, salutuje się teraz całą ręką, tak, jak wszędzie!

— Tak jest, panie majorze. Stosuję się do tego, choć mi to z trudem przychodzi i jeszcze często się zapominam.

— No, nic dziwnego, jak się tyle lat salutowało dwoma palcami, to trudno tak od razu przywyczaić się do nowego sposobu. Jednak jest rozkaz z góry: salutować całą ręką, no to — ...rozkaz! Ja sam się nieraz też zapominam, choć w rozkazie baonowym umieściłem srogi nakaz nowego salutowania!

— Tak jest! Tak jest! Uważam jednak, panie majorze, że to nie jest najważniejsze w obecnej chwili. Wydaje mi się, że tu ciężko idzie z tymi ziemiankami?!

— Istotnie, ale o tym pogadamy jeszcze. Siadaj pan, zagrzej się. Kuryło! Kawa gorąca dla twego dowódcy! No, a wy panowie, do roboty — zwrócił się do swoich kompanów. I od razu znów pogrążyli się z uszami i głową w zachłanny nałóg karciany, o świecie bożym nie chcąc słyszeć.

— „Pas, Dwa kara... Kier..." — padały tylko obłędne zaklęcia.

— — — — — — — — —

I ciężko nam było w tej porodowej fazie, oj, ciężko! Kwestia ziemianek — kwestią życia, lub śmierci. Żeby je zaś wybudować, pominąwszy trudności wykopania dołu w zmarzniętej ziemi, potrzebne było drzewo. A tu do Idołgi, gdzie był las — dwanaście bitych kilometrów. Na konie nie było co liczyć. Konie padały z głodu i zimna, oraz z nadmiaru pracy, a pozostałe nie nastarczały wozić drzewa na opał do kuchen, piekarń i... szpitali. Szczególniej te ostatnie rozrastały się w zastraszający sposób: — ludzie chorowali nagminnie. A to znów było związane ściśle z kwestią bytowania żołnierzy. Przecież pod namiotami, choćby podwójnymi, nie sposób było dłużej wytrzymać.

Nie jest to jednak wyłącznie moim, dowódcy kompanii zmartwieniem. Gryzł się i przejmował również tą sprawą i dowódca dywizji. To też, pewnego razu, na odprawie pułkowej powiedziano nam, co i jak.

A nazajutrz... wielki wiatr mroźny wyjątkowo groźnie szumiał w konarach drzew i hulał na grzbiecie tumanów śniegu.

Raniutko, o krwawym brzasku — alarm.

Cała dywizja stanęła na nogi. Sprawdzono, policzono, odliczono chorych i bosych, którzy w namiotach zostali; zdano raport, komu należy. W czworoboku pojawił się gen. Boruta.

— Chłopcy! — krzyknął potężnym głosem, aby wichurę przekrzyczeć — ciężko nam jest, ale nie jesteśmy babami, ani mazgajami. Nie ma drzewa na ziemianki — będzie!!! Pójdziemy i przyniesiemy, tak po gospodarsku — ot i wszystko! Zgoda, chłopaki?!

— Zgoodaaa! Tak jest! Huuraa!

— Niech żyje nasz generaaał!!! — zawrzasnęło z wszystkich szeregów.

I zagłuszyli wówczas wicher — i śnieżycę przygłuszyli. Cieplej jakoś, raźniej się zrobiło. Generał wystąpił na czoło kolumny, sam prowadzi, sam idzie na piechotę.

12 kilometrów marszu do lasu — bagatela!

W lesie gotowe drzewo, narąbane leży, nikt nie broni, tylko brać, wybierać i zabierać.

Jakżesz nie brać, kiedy sam generał chwycił drąg i to nie najcieńszy. Wzięły więc i pułkowniki stare, wzięły i kapitany po drążku... No i oczywiście chwycił też z entuzjazmem zapalony nową ochotą ludek szary, żołnierski — i idziemy.

O powrot poł miliona wychodzcow

Na terenie krajów europejskich znajduje się około pół miliona Polaków-emigrantów z Polski. W olbrzymiej większości są to fachowcy z różnych dziedzin gospodarczych. Zagadnienie ściągnięcia tych ludzi do kraju ma pierwszorzędne znaczenie dla Polski. Wraz z przybyciem tego elementu do kraju — napłynęłyby poważniejsze wartości gospodarcze w postaci oszczędności, urządzeń dochodowych i narzędzi pracy, które odegrałyby w gospodarce narodowej doniosłą rolę, zwiększając potencjał demograficzny i techniczno-gospodarczy Polski.

Dziś silniej, niż kiedykolwiek odczuwamy brak fachowców zarówno w przemyśle jak i na roli. Konieczność zapełnienia tych luk jest bardzo pilna — szczególniej na Ziemiach Zachodnich — gdzie obok względów gospodarczych istnieją zasadnicze przesłanki polityczne ścisłego scalenia tych ziem z resztą Polski

Przemysł węglowy przywiązuje dużą wagę do powrotu polskich górników z Francji i Belgii. Powracający z Zachodu górnicy i wykwalifikowani robotnicy są kontraktowani już na granicy przez specjalnych wysłanników przemysłu węglowego. Zapowiedziany jest również powrót górników Polaków zatrudnionych obecnie w Kizelowskim Zagłębiu Węglowym (w Związku Radzieckim).

Jak stwierdza Rada Naukowa dla Zagadnień Ziem Odzyskanych, która uruchomiła specjalną Komisję Reemigracyjną, istnieje obecnie we wszystkich polskich ośrodkach emigracyjnych w Europie żywiołowy pęd do powrotu do kraju. Wiąże się to ściśle z nadzieją awansu społeczno-gospodarczego w Polsce w związku z nowymi możliwościami rozwojowymi, w szczególności z odzyskaniem Ziem Zachodnich.

Należy więc wyzyskać ten pęd, podsycić go i zorganizować przez podjęcie odpowiedniej akcji reemigracyjnej, oraz stworzyć takie warunki, ażeby powracające wychodźstwo uzyskało zaspokojenie swych podstawowych potrzeb życiowych. W ten sposób repatrianci mogliby stać się twórczym czynnikiem w odbudowie i rozwoju naszego państwa.

Do tego niezbędna jest skuteczna pomoc w zakresie likwidacji, względnie administracji pozostawionego mienia nieruchomego i roszczeń oraz transferu walutowego.

Jednym z głównych momentów warunkujących powodzenie akcji reemigracyjnej jest także przeprowadzenie repatriacji kapitałów, posiadanych przez reemigrantów, aby nie ponieśli oni najmniejszych strat. W tym celu konieczna jest zmiana obecnych przepisów walutowych w tym duchu, aby umożliwiły one reemigrantom przeniesienie ich kapitałów do Polski — bez strat, jakie mogłyby wyniknąć z przymusowego przewalutowania.

Tak samo konieczne jest zapewnienie reemigrantom odpowiednich mieszkań, zapewnienie zawodowego zatrudnienia odpowiadającego kwalifikacjom reemigrantów, lub nadania samodzielnych warsztatów pracy (rzemieślniczych, rolniczych, handlowych i transportowych) reemigrantom zawodowo do tego przygotowanym.

Rada Naukowa Ziem Odzyskanych w memoriale do Rządu zwraca słusznie uwagę, że akcja reemigracyjna winna być przeprowadzona w tempie możliwie szybkim i wobec trudności transportowych powinna być ustalona kolejność tej akcji.

Winna też istnieć specjalna organizacja, działająca w tym kierunku i mająca na celu powiązanie czynnika urzędowego, społecznego i naukowego. Na czele tej organizacji winien stać pełnomocnik Rządu, który upoważniony by był do wydawania zarządzeń wykonywanych przez organa odpowiednich ministerstw w porozumieniu z tymi resortami.

Wreszcie winien być uruchomiony — obok komórki reemigracyjnej w ramach MSZ — wydział reemigracyjny w obrębie Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, mający za zadanie załatwienie spraw transportowych oraz przygotowanie w kraju odpowiednich pomieszczeń i warsztatów pracy.

Tylko w tych warunkach rozwiązana by być mogła sprawa szybkiego zasiedlenia Ziem Odzyskanych, pokrycie wielkich strat ludnościowych, wywołanych wojną i, wyrównanie luk w naszej strukturze społecznej, która odznacza się brakiem wykwalifikowanych sił na wszystkich odcinkach naszego życia gospodarczego.

M. G.

Prof. Mgr. Irena Stankiewicz

Piękno naszego Wybrzeża

Wsrod lip Sobieskiego

Do najpiękniejszych okolic Polski możemy z pewnością zaliczyć pas nadbrzeżny między Gdynią a Puckiem.

Już z okien pociągu biegnącego u stóp wyżyny wschodnio-pomorskiej rozciąga się niezapomniany widok: zalana złotem słońca półkolista pradolina, dalej lesista Kępa Oksywska, a za nią jasny błękit morza.

Tor kolei okrąża całą dolinę, po czym pnie się na strome zbocze Kępy Puckiej. Horyzont opada jeszcze bardziej w dół ogarniając wąski półwysep „szpyrk" i osiadłą u jego nasady wioskę rybacką — Rewę. Na linii styku nieba z morzem czerni się wstęga Helu.

Zasapany pociąg staje na małej stacyjce — Zelistrzewo. Chcąc udać się do Rzucewa będącego celem naszej wędrówki, należy tutaj wysiąść i iść drogą w kierunku Osłonina. Droga ta uroczo wije się wśród łanów bujnej pszenicy, pragnąc czym prędzej ujrzeć lipy sadzone jakoby ręką naszego ostatniego wielkiego króla.

Dawniej ziemie należały do Wejherów. Później przeszły na Sobieskich. Król Jan III, gdy w r. 1686 przybył na dłuższy czas do Gdańska, chętnie przebywał w swych dobrach, w pałacu Rzucewskim. Wtedy właśnie powstała lipowa aleja łącząca Rzucewo z Osłoninem.

W Osłoninie schodzimy na chwilę ku morzu, by pogawędzić z dziećmi kaszubskich rybaków i obejrzeć dziwne rośliny wybrzeża: brunatne, oślizgłe morszczyny i jasnozielonego kłującego mikołaka.

Cofamy się w głąb lądu i oto idziemy słynną drogą w stronę Rzucewa, która prowadzi do pałacu.

Jest to budynek stosunkowo nowy, zbudowany w r. 1845 przez ostatnich właścicieli Rzucewa — rodzinę von Below. Na ogół praktykowany przez Niemców styl neogotycki jest obrzydliwy, jednakże pałac rzucewski stanowi pod tym względem szczęśliwy wyjątek. Szczególnie efektownie prezentuje się hall posiadający gwiaździste sklepienie, z którego zwisa stara latarnia.

W czasie wojny Niemcy zwieźli tutaj cały szereg wartościowych pamiątek z Gdańska. Niestety wiele rzeczy wyszabrowano lub zniszczono.

Za pałacem w obrębie murów jednego z nowszych zabudowań gospodarczych zachowała się izba pochodząca z 17 wieku — jedyny zabytek budownictwa, który tutaj oglądał Sobieskiego. Późniejsze wojny doszczętnie zniosły z powierzchni ziemi dawne Rzucewo.

Dokoła pałacu rozciąga się park, w którym szczególną uwagę zwracają na się potężne buki.

W pewnej chwili park kończy się; szum drzew ustępuje miejsca poszumowi morskich fal omywających wąski piaszczysty brzeg. Stąd, jak na dłoni, widać Hel — Kuźnicę z niedawno wybudowanym kościołem i — nieco dalej — Jastarnię...

W pobliżu słychać chóralny śpiew: „—Morze, nasze morze, wiernie będziem ciebie strzec..." To obóz harcerek, które niedaleko rozbiły swe namioty.

Polacy kochają morze i umieją oceniać jego piękno. Ci, którzy jeżdżają na Wybrzeże, niech nie zapomną odwiedzić Rzucewa i przejść się w cieniu obsypanych pachnącym kwieciem lip Sobieskiego.

Milion wysiedlono z Czechosłowacji

LONDYN (dr). Czeski min. spraw zagranicznych, Massaryk podał do wiadomości, że z Czechosłowacji wysiedlono dotychczas 750 tys. Niemców do amerykańskiej, a 250 tys. do radzieckiej strefy okupacyjnej.

Grupy wrogie marsz. Tito działają

LONDYN (dr). Marszałek Tito wygłosił przemówienie, w którym ujawnił, że grupy reakcyjne w Jugosławii starają się podważyć ustrój demokratyczny Jugosławii. Kler katolicki również stanął po stronie wrogów ludu.

Sport

Francuzi przoduja w tenisie

Laffarque



Petra Mitic

Petra — doskonały tenisista francuski i mistrz Wimbledonu. Francuska Laffarque, która pobiła Jędrzejewską w pierwsze r ndzie rozgrywek wimbledońskich. Świetny Jugosłowianin Mitic broni z powodzeniem honoru tenisa słowiańskiego.

Jak trzeba grać w tenisa, żeby wygrać? Na pytanie to odpowiedział słynny tenisista Tilden „Trzeba grać tak, aby przerzucić przez siatkę jedną piłkę więcej, niż przeciwnik. Wtedy się zwycięży."

Sztukę przerzucania przez siatkę o jedną piłkę więcej od przeciwnika posiedli w dużym stopniu Francuzi, których nazwiska od czasów Lacoste'a i Cochet'a nie schodzą z firmamentu światowego tenisa. Nazwiska takie jak Lacoste, Cochet, Brugnon, Borotra na zawsze zostaną związane ściśle z historią tego tenisa.

Spadek po wielkich swych poprzednikach objął teraz Yvon Petra, który rozwiał mit o niepokonalności tenisistów australijskich i w wspaniałej formie zdobył mistrzostwo Wimbledonu. Wielki Francuz ma jednak poważnego rywala w własnej ojczyźnie. Jest nim Marcel Bernard, który niespodziewanie pokonał Petrę w półfinale mistrzostw Francji po pięciosetowej walce 5:7, 6:2, 6:3, 5:7, 6:2.

Drugi półfinał przyniósł nie mniejszą sensację. Czech Drobny, pokonał w nim doskonałego Amerykanina T. Brown'a. W finale więc mistrzostw Francji spotkają się Bernard i Drobny, a więc dwaj leworęczni gracze.

Ministerstwo wyjaśnia

Kto odpowiada za braki organizacyjne kolonii letnich

Program uruchomienia kolonii i półkolonii letnich przewidywał rozmieszczenie około 900 tys. dzieci na terenie całego kraju.

Obowiązek zorganizowania tej wielkiej, zdowotnej imprezy, propagowanej w prasie, spoczywał na Ministerstwie Oświaty a częściowo na Ministerstwie Przemysłu i Handlu, które miało dostarczyć artykuły żywnościowe i rozprowadzić je po kraju według rozdzielnika Ministerstwo Oświaty, za pośrednictwem komisji działających przy kuratoriach.

Jak nas informują powstały obecnie wielkie trudności w zaopatrzeniu, które stawiają pod znakiem zapytania powodzenie tej akcji w wielu częściach kraju. Ministerstwo Aprowizacji w specjalnym komunikacie tłumaczy te niedomagania tym, że odpowiednie organy Ministerstwa Oświaty nie wywiązały się należycie ze swoich zadań. Odnośny komunikat wyjaśnia: „Powstałe obecnie trudności mają swe źródło w tym, że niektóre grupy czy organizacje nie zarejestrowały się we właściwym czasie w komitetach przy kuratoriach, względnie zgłaszają zapotrzebowanie zaprowiantowania w innych miejscowościach, niż to co przewidywał rozdzielnik, lub wyjechały na obozy, nie pobrawszy żywności w miejscu zamieszkania. Pociąga to za sobą zrozumiałe zamieszanie, konieczność zaopatrywania w żywność przez Wydziały Aprowizacji i Handlu kolonii przybyłych z innych terenów kosztem miejscowych, dokonywania przerzutów przydziałów kolonijnych z jednych województw do drugich itp.

Na marginesie całej tej sprawy dodać trzeba, że za niedociągnięcia te ponoszą winę te czynniki organizujące kolonię, które nie respektowały wydanych zawczasu zarządzeń, odkładając zgłoszenia na ostatni dzień lub stawiając Ministerstwo Aprowizacji i Handlu wobec faktu dokonanego".

Te „czynniki organizujące kolonie" to podległe organy Ministerstwa Oświaty. Mamy nadzieję, że Ministerstwo Oświaty nadeśle również do prasy wyjaśnienie, dlaczego podległe urzędy pracują bez metody i nie wywiązują się należycie ze swoich obowiązków, utrudniając pracę resortom Ministerstwa Aprowizacji.

Zagadnienie jest ważne i pilne!

Stanisław Stotkiewicz

Przestrzeń

Nie masz ni słońca, ni początku,
Gwiazdami siejesz, pustką ziejesz.
W Tobie dla myśli braknie wątku,
A jednak jesteś, trwasz, istniejesz.
Taką jak byłaś w dniu stworzenia —
Ojczyzną Boga Tajemnicy,
Matką powszechną Wszechistnienia.
Wiem, że wszechświaty w sobie [mieścisz,
W Twoich wnętrznościach zagubione
Jak w duszy ludzkiej strzęp boleści.
Gdziekolwiek pójdę, w którą stronę,
Zawsze mi stoisz przed oczyma.
Duszę mą w gwiezdnej garści [trzymasz.
Przez uśmiech wiosny, łzy jesieni,
Śnieżyste zimy, skwarne lata
Z chaosu skłóconego świata,
Rwie mi się serce — ku przestrzeni.

Dalsze wyniki szachowych mistrzostw Polski

Wyniki trzeciego dnia rozgrywek są następujące: Balicki—Tarnowski 0:1; Szapiro—Matkowski 1:0; Piechota—Gadaliński ½:½. Gawlikowski — Zahorski 1:0; Makarczyk —Mnichowicz 1:0; Sojka—Byrtek 1:0; Grynfeld—Borowski 1:0; Ciejka—Plater 0:1; Czerniakow—Błaszczak 0:1; Pytlakowski—Czarnota 1:0; Śliwa—Roszkowski 1:0. Dogrywki: Sojka—Plater 0:1; Ciejka — Błaszczak ½:½; Sojka — Borowski 0:1.

Wyniki z dnia czwartego: Gadaliński—Gawlikowski 1:0; Mnichowicz —Sojka 0:1; Byrtek—Grynfeld 0:1; Błaszczak—Plater 1:0; Roszkowski —Balicki 1:0; Czerniakow—Pytlakowski ½:½; Tarnowski — Szapiro 1:0. Cztery partie pozostały niedokończone.

Igrzyska kolejarzy wielkopolskich

Znakomite wyniki Karola Hoffmanna

POZNAŃ (sm). Na boisku Kolejowego KS w Paznaniu rozegrane zostały 2-dniowe igrzyska kolejowych klubów sportowych Okręgowej Dyrekcji Poznańskiej, liczącej 30 kół. Do zawodów tych stanęło około 18 kół i ponad 250 zawodników i zawodniczek. W ramach tych igrzysk, uzyskano w kilku dziedzinach bardzo dobre wyniki.

W lekkiejatletyce wszechstronny sportowiec Karol Hoffman, w skoku w dal — równe 7 m, w skoku wzwyż 1,75, w trójskoku 13,25 m, a w rzucie dyskiem 40,90 m.

Z pozostałych wyników na uwagę zasługują wyniki: Komendy na 100 m — 11,4 sek., na 5,000 m Helaka, Kostrzyń — 16:38,4 i Skorzewskiego, Krotoszyn — 16:47,2, a wśród pań Wistowska uzyskała w skoku w dal 4,64 m, a w biegu na 60 m — 9 sek. W biegu na 800 m Czerwińska, Leszno uzyskały czas 2:51,7. Zawodniczkę tę stać na znacznie większy wysiłek.

W piłakrskim turnieju błyskawicznym KS Leszno pokonał w finale KKS Poznań 4:1 (2:1). Poznań osłabiony był graczami, których oddał do reprezentacji na mecz ze Śląskiem. KKS „Krzyż" zwyciężył KKS Rogoźno 1:0.

W boksie przy udziale ponad 20 walczących, dobrą formę i przygotowaniem zwrócili uwagę w wadze piórkowej Czerwiński oraz półśredniej Gorączniak — obaj z Poznania.

W koszykówce mitsrz Polski KKS Poznań miał trudną przeprawę, mimo, że wystąpił w pełnym składzie, zwyciężając KKS Gniezno 50:34 i KKS Jarocin 47:30 zajmując pierwsze miejsce.

W siatkówce pań Jarocin pokonał Gniezno 2:1, a Poznań 2:0, zajmując pierwsze miejsce. W siatkówce panów na pierwsze miejsce wysunęło się koło Gostyń, przed Jarocinem, Gnieznem i Chodzieżą.

Śląsk-Poznań 4:0

W Wielkich Hajdukach odbył się decydujący mecz piłkarski o puchar śp. Kałuży. Reprezentacja Poznania przegrała z reprezentacją Śląska w wysokim stosunku 0:4. W drużynie poznańskiej dał się odczuć brak Gendery, którego zastąpił rezerwowy Kacprzyk. Bramki dla zwycięzców uzyskali Cieślik (2), Pytel i Bak.

Kalendarzyk

Wtorek 30 lipca
Katolicki: Rufina i Julity.
Słowiański: Zewichosta.

BYDGOSZCZ

Młyny „Społem" oraz Zjednoczenie Przemysłu Młyńsko-Piekarskiego pozostające pod zarządem „Społem" Okręgu Pomorskiego ustaliły z dniem 1 sierpnia br. maksymalną cenę mąki żytniej 90% na zł 10 — za 1 kg loco młyn.

Kurs pływacki. Zarząd Pom. Okr. Zw. Pływackiego podaje wszystkim zgłoszonym kandydatom do wiadomości, że kurs pływacki rozpocznie się w środę 31 lipca. Zbiórka kursistów na pływalni o godz. 16.

Młodzież Zw. b. Więźniów Polit. organizuje się

27. 7. br. w sali SP przy ul. Jagiellońskiej 2, odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Sekcji Młodzież. Zw. b. Więźniów Polit., które zagaił prezes koła bydgoskiego dr. Wnuk, wzywając młodzież do intensywnej pracy nad sobą samym, gdyż od młodych zależy przyszłość naszej zniszczonej Ojczyzny, jej potęga i rozwój. Po przemówieniu prezesa ukonstytuował się zarząd w skład którego weszli: przewodn. Sekcji: W. Dziembowska, sekr. M. Wrzesińska, Karwacka Urszula, Kowalski, Szkotnicki. Tematem obrad był zjazd pomorski b. Więźniów Polit. w Bydgoszczy w ramach 600-lecia, w którym młodzież weźmie czynny udział — Zjazd ogólnopolski Delegatów Sekcji Młodzieżowych w dn. 3 sierpnia oraz Zlot Międzynarodowe z udziałem 18 państw wchodzących w skład Międzynarodowego Związku b. Więźniów Polit. Do Komitetu organizacyjnego Zlotu zostały powołane na ostatnim ogólnopolskim Zjeździe w Warszawie Dziembowska oraz Wrzesińska, natomiast z Sekcji młodzieżowej bydgoskiej 3 uczestników. Sekcja młodzieżowa w Bydgoszczy opracowuje dział informacyjno-propagandowy, oraz sanitarny na Zlot.

Następne zebranie zwołuje Zarząd na dzień 1. 8. br. godz. 18.

Z APROWIZACJI

Wydz. Apr. i H. m. Bydgoszczy podaje wszystkim punktom rozdzielczym do wiadomości, że Urząd Wojewódzki Pomorski unieważnił następujące numery kart żywn. z mies. lipca br. kat. I pr. od nr 118901 do 119000; kat. I R. od nr 187301 do 187400; kat. II R. od nr 038901 do 039000; kat. III od nr 049501 do 049700. Wszystkie punkty rozdzielcze stwierdzą natychmiast, czy w ich posiadaniu znajdują się odcinki wyżej wymienione i zawiadomią o tym względnie też o nieposiadaniu Oddz. Kontroli pok. nr 7 do dnia 8 sierpnia br. włącznie.

* * *

Wydz. Apr. i H. m. Bydgoszczy podaje do wiadomości, iż w miejsce kupca Borakiewicza przy ul. Chocimskiej nr 1 wyznacza się do dodatkowej rejestracji kart żywnościowych kupca Pubanca, Aleje 1 Maja nr 118.

SPROSTOWANIE

Wydz. Apr. i H. sprostowuje, że w ogłoszeniu „Nowe przydziały na kartki — karty „M" dla matek karmiących i kobiet ciężarnych" należało umieścić po zdaniu „W tym celu przedłożą prowadzący meldunki wykaz mieszkańców domu z miesiąca sierpnia 1946 z poświadczeniem lekarskim", nowe zdanie: „a zakłady pracy wykaz pracowników wraz z zaświadczeniem lekarskim".

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Wtorek, środa: Nieczynny. **Czwartek:** Roxy.

POMORSKI DOM SZTUKI

Wystawa Okręgu Poznańskiego — Związku Polskich Artystów Plastyków. otwarta codz. od 10 — 13 i od 15 — 18 Wstęp 5 zł

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda miasta M. O	23-47
Pogotowie Ratunkowe	10-00
Straż Pożarna	11-11
Międzymiastowa	**00**

Bydgoska Rodzina Radiowa
zaopiekuje się sierotami i ofiarami zbrodni hitlerowskich

BYDGOSZCZ (jf). O istnieniu i działalności harytatywnej łódzkiej Rodziny Radiowej słyszeliśmy już nieraz. Ostatnio dowiedzieliśmy się o powstaniu Rodziny Radiowej na terenie Okręgu Rozgłośni poznańskiej. Wczoraj zawitał do Bydgoszczy twórca Łódzkiej Rodziny Radiowej p. red. Piotrowski i rzucił myśl zorganizowania podobnej rodziny przy dyr. Rozgłośni Pom. w Bydgoszczy. Myśl ta spotkała się ze strony dyrekcji z jak największym zrozumieniem. Red. Piotrowski zwołał konferencję przedstawicieli sfer rzemieślniczych, kupieckich, urzędniczych itd. zaznajamiając ich z działalnością Rodziny Radiowej na terenach innych okręgów. Zdaniem red. Piotrowskiego w Polsce nietylko powinna, ale musi działać ogólnopolska Rodzina Radiowa.

W samej tej nazwie jest już głębszy sens, gdyż nic tak jak radio nie potrafi swoimi niewidzialnymi nićmi łączyć przez fale eteru wszystkich radiosłuchaczy w jedną całość. Stworzenie tej caości i jej utrzymanie jest w warunkach powojennych konieczne, jeżeli rodzina radiowa ma spełniać wzięte na siebie zobowiązania.

Cel istnienia rodziny jest piękny. On to podejmuje się przyjść z pomocą wszystkim instytucjom charytatywnycm wychowując we własnym zakresie sieroty wojenne i wspomagając ofiary hitlerowskiego terroru. Spodziewać się można, że realizowanie tej ideii mocniej jeszcze zacieśni więzy łączące radiosłuchaczy, tworząc z nich prawdziwą Rodzinę Radiową. W najbliższym czasie zwołane zostanie w Bydgoszczy zebranie organizacyjne Rodziny Radiowej przy dyrekcji PR. Sądzić należy, że w rodzinie radiowej nie znajdą się tylko zakłady pracy i instytucje, lecz cała Bydgoszcz stanie się jej zwolennikiem. Zadania bowiem, które ma społeczeństwo do spełnienia są ogromne. Otsatnia wojna pozostawiła w Polsce półtora miliona sierot w tym 400 tys. sierot zupełnych, z czego 30 tys. zostało dopiero objętych opieką. Rozgłośnia łódzka skupiająca w swojej rodzinie ponad 80 tys. członków pokazała nam w praktyce ile radio może zrobić dobrego i w tej dziedzinie.

Dzieci z Piotrkowa Kujawskiego
na Wystawie Gospodarczej

BYDGOSZCZ. W dalszym ciągu napływają liczne wycieczki zbiorowe na Pomorską Wystawę Gospodarczą w Bydgoszczy. Na specjalne wyróżnienie zasługuje wycieczka robotników Fabryki Maszyn Rolniczych z Piotrkowa Trybunalskiego wraz z dziećmi. Szczególnie wiele wycieczek przybyło na Wystawę w niedzielę. M. in. Zwiedziły Wystawę wycieczki (w nawiasach liczby uczestników): **Przędzalnia, Nakło (25), Harcerze, Piechcin (36), Fabryka Papieru Celuloza, Włocławek (100), Fabryka Wapna, Wapienno (15), Kurs Trans sportowców Społem ze wszystkich województw (25), Starostwo Powiatowe, Grudziądz (130), Kupcy, Gniewkowo (60), Cukrownia, Gosławice (60), Pockie Zakłady Przemysłowe (32), Astra, Toruń (55), Społem, Nowe Miasto Lubawskie (35), Cukrownia, Nakło (25), Zakłady Miejskie, Grudziądz (35), Cukrownia, Mątwy (25), Fabryka Wodomierzy, Toruń (18), Impregnacja, Włocławek (40), Fabryka Porcelany, Chodzież (30), Gmina Skórcz, pow. Starogard (10), Państwowa Fabryka Cukrów, Grudziądz (30), ZWM, Uniwersyteckie Kursy Przygotowawcze(45), Monopol Spirytusowy, Złotów (30), Gmina Królikowo (20), Bankowcy, Poznań (20), Pracownicy Targów Poznańskich, Poznań (20), Szpital Garnizonowy, Toruń (26), Katolickie Stow. Żeńskie, Żnin (24), Harcerze, Grudziądz (20), Powiatowe Spółdzielnie, Nakło (100) i inne.**

Piękny czyn młodzieży

P. Jadwiga Orłowska, nauczycielka gimnazjalna zamieszkała w Toruniu (Czerwona Droga 31) uległa tragicznemu wypadkowi wpadając pod pociąg, który obciął jej obydwie nogi. Szlachetną inicjatywę zebrania sumy pieniężnej na zakup protez dla p. Orłowskiej podjęła młodzież Państwowego Gimnazjum dla Dorosłych w Bydgoszczy, którego uczniowie zdeklarowali następujące sumy: kl. 11c 733 zł, d. 580 zł, 1 lic. 490 zł, IV c 510 zł, I b 250 zł, I a 190 zł, I c 310 zł, 11 a 660 zł, 11 b 220 zł, 111 a 500 zł, 11 b 1005 zł, 111c 450 zł i dodatkowo 500 zł.

Do ogólne jsumy 6418 zł, dołożyli L. Bielawski (Pomorska 59) 100 zł, Zygm. Chmielewski (Al. 1-go Maja nr 5) 50 zł.

Na zakup protez potrzebna jest kwota 10.000 zł.

Wszystkich, którzy chcieliby przyczynić się do dokończenia podjętej przez młodzież gimnazjalną akcji prosimy o przesłanie dalszych ofiar na konto „IKP", który się tą sprawą zajął.

WYJAŚNIENIE

We wczorajszym numerze naszego pisma zaszła omyłka w sprawozdaniu z Uroczystości Święta Morza w Bydgoszczy. Niniejszym podajemy, że defiladę przy Of. Szkole Samochodowej odebrał komendant garnizonu bydgoskiego, płk. Hryniewski, a nie jak mylnie podano płk. Hulej.

Dzieci polskie na wywczasach
w Bułgarii

BYDGOSZCZ W dniu 26 lipca br. powrócił do Bydgoszczy po 24-dniowej podróży pociąg sanitarny Nr 1 Okr. Pom. PCK. Pociąg skierowany był tym razem do stolicy Bułgarii Sofii i znanej z historii Polski miejscowości Warny, położonej nad Morzem Czarnym

Odnaleziono tam 203 dzieci polskich. W śród nich znalazło się 3-ch młodych 14-letnich bojowników o Wolność Polski z Powstania Warszawskiego odznaczonych krzyżami za dzielność w walce z niemcami.

Inicjatorem wysłania dzieci na wypoczynek do Bułgarii był p. Tagaroff Minister Pełnomocny Rządu Bułgarskiego w Warszawie. Pociąg odbył podróż przez Czechosłowację, Węgry i Jugosławię.

W Morawskiej Ostrawie pociąg witany był serdecznie przez licznie zgromadzonych Czechów, w Bratislawie, grupa studentów bułgarskich zgotowała dzieciom polskim nie mniej miłe przyjęcie.

Zwiedzono Budapeszt, Belgrad i Sofię. Bułgarzy witali nasze dzieci nadzwyczaj serdecznie i naprawdę z gorącym nie kłamanym entuzjazmem. Prześcigano się w uprzejmości i serdeczności. Na przyjęciach padały słowa wypływające z przyjaźni i braterskości uczuć słowiańskich. Udział w przyjmowaniu dzieci poza społeczeństwem brali udział przedstawiciele władz i wojska. W Sofii połowę dzieci przewieziono samochodami do specjalnego schroniska dziecięcego, resztę pozostawiono w Warnie.

Wystawa dorobku kultury radzieckiej

BYDGOSZCZ (jf). Na terenie woj. pom. odczuwa się poważnie brak utrzymywania kontraktu z wszelkimi zdobyczami kultury i nauki radzieckiej. Warunki powojenne, które każą obu narodom słowiańskim żyć bezpośrednio obok siebie zmuszają je do poznania swej wzajemnej wartości. O nauce i kulturze radzieckiej wiemy nie wiele. Lukę tę stara się wypełnić Tow. Przyj. Polsko-Radz. organizując na terenie Bydgoszczy księgarnię, którą zamierza zaopatrzyć w dużą ilość wydawn. radzieck., czasopism, periodyków, dzieł naukowych, wydawnictw akademii nauk ZSSR, dział nutowy, filatelistyczny, płyty gramofonowe z najnowszymi nagraniami rosyjskimi. Niezależnie od tego powstanie czytelnia i wypożyczalnia książek, w których zgromadzone zostaną dzieła z wszystkich dziedzin życia narodu rosyjskiego.

Obecnie istnieje w siedzibie Tow. Przyj. Polsko-Radzieck. przy Al. 1 Maja 46 wystawa wydawnictw.

Zgromadzono tutaj dzieła ostatniej doby. Bogato reprezentowany jest dział czasopiśmiennictwa rosyjskiego.

Kier. biura p. Romanowski objaśnia, iż już w sierpniu lub drugiej połowie września br. przewidziane jest otwarcie świetlicy bogatej, zaopatrzonej w lekturę. W tymże miesiącu projektuje się także zorganizowanie kursu nauki języka rosyjskiego. Będzie on dostępny najszerszym kołom społeczeństwa. Niezależnie od tego organizowane będą koncerty poświęcone twórczości kompozytorów rosyjskich w wykonaniu miejscowej orkiestry i zaproszonych solistów. Na okres jesienny Tow. przewiduje wieczory odczytowo-dyskusyjne poświęcone literaturze, sztuce, zdobyczom socjalnym, gospodarzym i społeczno-naukowym. Ciekawsze wydawnictwa rosyjskie zamierza Towarzystwo tłumaczyć na język polski.

Apel do b. członków
Zw. Filomatów Pomorsk'ch

W dniu 12 września br. przypada 45 rocznica procesu Związku Filomatów Pomorskich. Przed 45-ciu laty na ławie oskarżonych w Toruniu zasiadło 60 akademików i uczniów wyższych klas gimnazjalnych z Torunia Chełmna i Brodnicy. Oskarżeni zostali oni o to, że w tajemnicy przed władzami pruskimi, kształcili się w nauce historii i literatury polskiej.

W związku z przypadającą rocznicą ma się odbyć w Toruniu zjazd, w celu uczczenia pamięci członków Związku Filomatów. Ze względu na to, że część skazańców umarła, część zaś została zakatowana przez hitlerowców, byli dwaj Filomaci ks. dziekan Żelewski (Ryńsk, pow. Wąbrzeźno) i inż. dypl. przy PKP Klin (Bydgoszcz, Łokietka 38) zwracają się z gorącym apelem do pozostałych przy życiu Filomatów o wiadomość o sobie, celem omówienia programu mającego się odbyć zjazdu.

życia akademickiego

Do Jeleniej Góry. Na pierwszy turnus wakacyjny do Jeleniej Góry (Wieniec Zdrój) wyjeżdża z Torunia 18 studentów UMK. Turnus trwać będzie od 27 lipca do 10 sierpnia. Studenci, którzy korzystać będą z pobytu w uroczej i zdrowej miejscowości — wybitnie podreperują swoje zdrowie i nabiorą sił do dalszej pracy w kształceniu umysłów i pogłębianiu wiadomości. (Rf)

SPORT

DZWONKOWSKI ZWYCIĘŻA W WARSZAWIE

W zawodach lekkoatletycznych w Warszawie Dzwonkowski (ZWM Włocławek) zajął I miejsce w biegu na 5.000 m uzyskując czas 16.52. Odniósł on również zwycięstwo w biegu na 3 tys. m w czasie 9,29.

Sensacyjne wyniki
końcowych spotkań o mistrzostwo klasy A

Końcowe rogrywki o mistrzostwo piłkarskie Pomorza przyniosły sensacyjne wyniki, których sytuacja w naszej klasie A pozostaje nadal niewyjaśniona, mimo, że czołowe cztery drużyny oficjalnie już rozgrywki zakończyły.

Ażeby zamknąć bilans ostatecznie, musimy poczekać jeszcze na trzy mecze, które ma do rozegrania żnińska Pałuczanka z Chojnczanką Cuiavią i Orlętami. Mecze te zadecydują ostatecznie o tym, które drużyny będą się musiały pożegnać z kl. A Na czele tabeli utrzymuje się nadal dzięki lepszemu stosunkowi bramek Pomorzanin, tuż za nim z tą samą ilością punktów Polonia. Sytuację tutaj rozstrzygnie prawdopodobnie mecz tych dwóch rywali.

Niedzielne spotkania mistrzowskie przyniosły następujące wyniki:

ORLĘTA — POMORZANIN 3:3

Mecz tych dwóch drużyn rozegrany w Aleksandrowie Kujawskim zakończył się sensacyjnym wynikiem remisowym. Pomorzanin, mający przez cały przebieg meczu wyraźną przewagę, nie umiał jej uzewnętrznić cyfrowo. Lepszej grze toruńskiego zespołu przeciwstawili gospodarze dużą ambicję.

WISŁA — BRDA 7:1 (4:1)

W Grudziądzu miejscowa Wisła pokonała wysoko lecz zupełnie zasłużenie bydgoską Brdę. Gospodarze grali koncertowo, Brda natomiast poniżej formy.

POLONIA — CUIAVIA 3:1 (2:1)

Zwycięstwem swoim na gorącym boisku inowrocławskim Polonia umocniła silnie swą pozycję w tabeli. Pierwszą bramkę i tym samym prowadzenie uzyskała „Cuiavia". Wyrównanie dla „Polonii" pada ze strzału Świątkowskiego. Dalsze dwie bramki dla drużyny bydgoskiej strzelił Wesołowski (jedna bardzo pięknie z voley'a).

„Cuiavia" prowadziła bardzo ostrą i często brutalną grę tak, że Poloniści grali „na dynstans", bojąc się wprost staczać pojedynki o piłkę. Gorącą atmosferze, w jakiej się mecz toczył, najlepiej charakteryzuje fakt, że sędzia musiał usunąć z boiska trzech graczy „Cuiavii" za rażące faulowanie.

Publiczność inowrocławska i tym razem nie zdołała się ustrzec szowinizmu, zachowując się wprost skandalicznie. Zaatakowany przez nią po zawodach sędzia opuścić musiał boisko pod opieką milicji.

TABELA MISTRZOWSKA

po ostatnich rozgrywkach pomorskiej A-klasy przedstawia się następująco:

1. Pomorzanin (Toruń)	14	21	63:19
2. Polonia (Bydgoszcz)	14	21	37:14
3 Brda (Bydgoszcz)	14	19	47:30
4. Wisła (Grudziądz	14	13	36:38
5 Orlęta (Aleks. Kuj.)	13	11	20:33
6 Chojniczanka (Choj.)	13	10	20:34
7 Cuiavia(Inowr.)	13	8	20:26
8. Pałuczanka (Żnin)	11	3	14:59

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA
ŚRODA 31 LIPCA 1946 R.

6.00 Progr. og-polski; 6.20 Progr. na dzień bież.; 6.25 Progr. og-polski; 8.30 Muzyka oper. z płyt; 9.00 Wiad. miejsc. i ogłosz.; 9.10 Dykt. progr. dla radiow.; 9.20 Konc. życz.; 11.45 Muzyka z płyt; 11.557 Progr. og-polski; 14.50 Inf. miejsc.; 15.00 Pog. „Dbajmy o zdrowie"; 15.10 Przegląd sport.; 15.20 Muz. słowiańska; 15.45 Porad. język. dr St. Hrabca; 16.00 Progr. og polski; 17.10 Konc. rozr. PR; 17.50 Progr. og-polski; 21.00 Rec. śpiew. H. Popielowej; 21.20 Rozmowa z radiosłuch.; 21.30 Konc. życz.; 22.00 Progr. og-polski; 22.30 Konc. rekl.; 22.50 Pog. „Z dziejów Bydgoszczy"; 23.00 Progr. og-polski; 23.30 Akt. i muz. z płyt; 24.00 Zak. audycji.

4. 8. 46 cała Bydgoszcz bierze czynny udział
w manifestacyjnym zjeździe
byłych Więźniów Politycznych

Niemiecka „prawica" wzrasta w siły

HAMBURG (ZAP). Dwie partie prawicowe w Hamburgu „Deutsche Konservative Partei" i „Deutsche Aufbaupartei" połączyły się w jedną pod nazwą „Deutsche Rechtspartei" — Niemiecka partia prawicowa. Do tej partii przyłączyła się też „Niemiecka partia gospodarzy i ludności wiejskiej". Jak oświadczył kierownik hamburskiej DRP, także inne ugrupowania prawicowe zamierzają przyłączyć się do DRP. Partia ta ma prawo wystawić swoje listy w wyborach samorządowych w strefie brytyjskiej.

W lipcu br. przybyła specjalnym pociągiem do Katowic delegacja rumuńska, licząca 17 osób. W skład delegacji wchodzą przedstawiciele Ministerstwa Gospodarki Narodowej z p. Beliegredeanu na czele, dyr. departamentu Generalnej Dyrekcji Kolei Rumuńskich, Czohano oraz 5 członków Związku Kolejarzy Rumuńskich.

Parlament austriacki zatwierdził jednogłośnie ustawę o nacjonalizacji przemysłu. Ustawa została zatwierdzona po długiej debacie.

W niedzielę obchodzono w Moskwie dzień radzieckiej marynarki wojennej. Defiladę prowadził admirał Kurasiewicz.

†

Dnia 3-go sierpnia b. r. o godz. 7.30 w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa w Bydgoszczy, odbędzie się Msza św. za duszę ś. p.

Witolda Mońkiewicza

jedynego naszego syna i brata, urodzonego w 1927 r., b. ucznia VII kl. III gimnazjum w Wilnie, podpor. W. P., słuchacza Szkoły Oficerskiej N. 2, który zmarł śmiercią tragiczną dnia 28. 4. 46 r. w Zagórzu.

O czym zawiadamiają przyjaciół, kolegów i znajomych zmarłego, pogrążeni w głębokim smutku

RODZICE, SIOSTRA I RODZINA

4690

WALIZKI

wszelkiego rodzaju poleca

Fabryka Walizek w Gnieźnie

ulica Tumska nr. 3

Telefon 1118

Pod Zarządem Państwowym



Wieczne Pióra

kupno sprzedaż naprawa

BYDGOSZCZ

Aleje 1-go Maja nr 5

vis a vis Polskiego Radia

366

4723r

Krem „EGO" usuwa piegi wągry pryszcze zapobiega tworzeniu się zmarszczek, udelikatnia cerę. Do nabycia w drogeriach i perfumeriach



Wytw. Chem. Kosmet. „EGO". Poznań, ul. Bosa 19

2 samochody ciężarowe

w dobrym stanie zamienię na **osobowe**

BYDGOSZCZ, ulica Jagiellońska nr. 68

4683

TRAK

stały względnie przewoźny 65, 70, 75 lub 80 cm. przejścia ramy, używany lecz dobrze utrzymany, możliwie nowoczesny, piłę wahadłową, piłę tarczową wózkową, szlifierkę, hebiarkę, transmisje, koła zapas., pasy itp. kupię. Of. z opisem do Biura „PAR" Poznań, ul. Ratajczaka 7 pod „1407"

SKLEPY ZAMAWIAJĄ

Pastę do obuwia „BARWA". Mydło do prania „MEWA" „CENTRALINĘ" Michałowskiego i in. 4192r

W przedstawicielstwie fabrycznym „TRADER", Gdansk-Wrzeszcz. ulica Sienkiewicza nr 9. m. 3.

ZASTĘPCY REJONOW POSZUKIWAN

Państwowa Szkoła Morska w Gdyni, potrzebuje od zaraz do warsztatów szkolnych:

1 tokarza
1 spawacza

4846r

Warunki do omówienia na miejscu. Podania należy kierować do Państwowej Szkoły Morskiej w Gdyni, ul. Morska 83.



PRECYZYJNY WARSZTAT MECHANICZNY

B. TARGOŃSKI

Bydgoszcz, Al. 1 Maja 61 Telefon 20-00

Naprawiam maszyny do pisania i liczenia, przerabiam na układ polski — Kupuję maszyny wszelkich systemów, uszkodzone i części także 3011

OGŁOSZENIE

Nieograniczonego przetargu ofertowego.

Urząd Wojewódzki w Szczecinie, Wydział Komunikacyjny ogłasza nieograniczony przetarg ofertowy na budowę drewnianego mostu objazdowego 47,0 m na rzece Gwdzie w Dobrzycy, pow. Wałoz, na drodze państw. Jastrowie—Piła wraz z usunięciem z koryta rzeki zniszczonej konstrukcji mostu żelbetowego 270 m^2.

Potrzebne do przetargu podkładki ofertowe są do pobrania w biurze Wydziału Komunikacyjnego w Szczecinie.

Termin wykonania 3 miesiące.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 sierpnia 1946 r. godz. 10-ta w biurze Wydziału Komunikacyjnego w Szczecinie. Do tego terminu należy składać oferty w zalakowanych kopertach.

Do oferty należy dołączyć kwit na złożone w Kasie Skarbowej w Szczecinie wadium w wysokości:

a) 2% przy ofercie do 1.000.000 zł,
b) 1,5% przy ofercie do 5.000.000 zł,
c) 1% przy ofercie ponad 5.000.000 zł.

Ponadto do oferty należy dołączyć zaświadczenie subskrybowanej przez Firmę Premiowej Pożyczki na Odbudowę Kraju.

Wydział Komunikacyjny zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty zmniejszenia robót lub unieważnienia przetargu. PAP. (4833r

Poszukuje się na bardzo dobrych warunkach, **6-ciu**

mechaników samochodowych

(tylko dobrzy fachowcy) — Zgłoszenia przyjmuje się: BYDGOSZCZ, ulica Jagiellońska 68

4682

Polska Hurtownia Galanteryjna

Sp. z o. o.

Łódź, ul. Nowomiejska 3 tel. 277-32

Sprzedaż tylko hurtowa. — Wszelka drobna galanteria i konfekcja

Prowincja za zaliczeniem Prowincja za zaliczeniem

Aromaty owocowe

do lemoniad, soków, wódek itp.

polecamy

Piotrkowskie Zakłady Chemiczne

Łódź, Śródmiejska 22, tel. 200-32

Blezery i bluzki wełniane

Bezrękawniki i pulowery męskie

Koszule sportowe mark „Apollo" — poleca: 4150r

Wytwórnia swetrów i bielizny

Karol SZYMAŃSKI

Łódź, St. Jaracza 32, telefon 142-70.

Naukowa organizacja biurowości to zastosowanie w księgowaniu finansów płac i magazynu przebitki

„ZENIT"

Pełne komplety i druki zapasowe do nabycia 4690r

w F-mie Polska Rachunkowość Przebitkowa „ZENIT", Łódź

ul. Piotrkowska 73, tel. 173-97

Przetarg Nr III 5 — 11/4/46

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony:

na ukończenie robót ziemnych i budowę przepustów, na Łącznicy Rumia Zagórze—Gdynia Przetokowy.

Podkładki przetargowe odebrać można w gmachu DOKP w Gdańsku, pokój Nr 401 za opłatą 50 zł.

Oferty należy złożyć pod powyższym adresem na parterze w gmachu DOKP, Gdańsk do skrzynki ofertowej w zalakowanej kopercie z napisem:

„Oferta do przetargu Nr III 5 — 11/4/46 na wykonanie Łącznicy Rumia—Gdynia".

Wadium w wysokości 1% oferowanej sumy wpłaca się do kasy Dyrekcyjnej lub na konto DOKP, Gdańsk w PKO na Nr XI 4209, a kwit załącza się do złożonej oferty.

Załączanie do ofert weksli, czeków itp. jest niedopuszczalne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 9 sierpnia 1946 r., o godz. 11-tej, w pokoju Nr 406.

DOKP Gdańsk zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. (4839r

NAUKA

Fabryka sygnałów kolejowych C. Fiebrandt w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 32, poszukuje wykładowców dla prowadzenia nauki następujących przedmiotów we fabrycznej szkole przemysłowej średniego typu: technologa metali, materiałoznawstwo, matematyka, rysunki techniczne. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia pisemne lub osobiste w godz. 9—15.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Gdańskiego w Sopocie zawiadamia, że na terenie Gdańskiego Okręgu Szkolnego wakują od 1 września rb. stanowiska nauczycielskie matematyków, fizyków, chemików, biologów i geografów w Państwowych Gimnazjach i Liceach ogólnokształcących. (4711r

HANDLOWE

Koszule, krawaty poleca Pracownia Krawatów i Koszul w dużym wyborze po cenach hurtowych Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136, tel. 137-07.

Tanie źródło zakupu torebek, walizek, sandałów, rozmaitych pantofli rannych oraz taniego obuwia zastępczego ze skóry, brezentu. Łódź, Piotrkowska 142. (4689r

Wytwórnia bielizny luksusowej i zwykłej Mirosławy Stawiskiej, Łódź, Kościuszki 93, m. 25. Zamiejscowym pocztą. (4088r

Wialnię z tryjerem do sortowania zboża dla większego gospodarstwa sprzeda Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 38. (4777r

Foto- radio-aparaty sprzedaje — kupuje Foto-Radio Bydgoszcz, Al. 1 Maja 3. (4577r

„Rybak" — sieci haczyki, bawełna, korek, artykuły wędkarskie. Gdynia, Świętojańska 47. (4305r

Znaczki pocztowe — najkorzystniej kupuje — sprzedaje „Rybak" Gdynia, Świętojańska nr 47 (4304r

Futra, pelisy, lisy skórki, futerkowe, materiały włókiennicze, galanterię skórzaną podróżną kupuje — sprzedaje Skład Włókienniczo-Futrzański. Gdynia, Świętojańska 36. (4686r

Meble sprzedaż — kupno. Zamówienia — zamiany Łódź Piotrkowska 275 (sklep Galar i Bernacki). (4443r

„Pończocha Krajowa" Sp. z o. o., Hurt pończoch, wyrob. tekstylnych, Łódź, Nowomiejska 12 — Tel. 100-32. (4149r

Klej kauczukowy do rowerów marki „Victoria" i „Continent" gwarantowany wysyłamy za zaliczeniem „Reklama", **Łódź, Piotrkowska 46.** (4127r

Bieliznę damską, pończochy, w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejska 4. (4695r

Kompozycje (metal łożyskowy) złom i nowy, kupujemy każdą ilość. Łódź, Lipowa 54, skrz. poczt. 164, tel. 155-04. (4799r

Motory rolnicze Deutz przemysłowe sprzedaje kupuje Techniczny Bazar, Warszawa, Hoża 27. (4779r

Zbiór Dziennika Ustaw RP za lata 1919—1939 kupi Izba Skarbowa — Oddział Gospodarczy w Bydgoszczy, ul. Krasińskiego 10. (4831r

Motor gospodaorczy lub do łodzi motorowej 8-konny tanio sprzedam. Prostajanek, Rajewo, pow. Inowrocław. (4679

Radio dobre kupię, prąd zmienny 220. Zgłoszenia IKP, Bydgoszcz „4687". (4687

Tapczan, leżankę kupię. Oferty IKP, Bydgoszcz pod „Kupię". (4690

Krowę dobrze dojną sprzedam. Bydgoszcz, ul. Budowlana 3 (Zimne Wody). (4691

RÓŻNE

Fryzjera(kę) damskiego i manikurzystkę poszukuje „Rococo", Gdynia, 10 Lutego 5. (4813r

Kelner sumienny i pracowity, pierwszorzędna siła fachowa, poszukuje stałej posady. Miejscowość obojętna. Przyjmie też bufet na rachunek lub kierownictwo. Gwarancja 20.000 złotych. Oferty IKP Grudziądz, Małogroblowa 2 „Kelner". (4809r

Inżyniera radiotechnika oraz tylko radiotechników zaangażujemy natychmiast na warunkach korzystnych do pracy na statkach. Firma F. O. R. T. Sopot, Rokossowskiego 37, tel. 520-12. (4796r

Hafciarki zdolne potrzebne. „Ornament", Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 11. (4677

Kwartet z podwójnymi instrumentami dobrze zgrany wolny. Zgłoszenia IKP, Poznań, Działyńskich 8 „Kwartet". (4840r

Bednarza poszukuje od zaraz Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego, Szczecin, Aleja Wojska Polskiego 90a. Warunki dobre. (4837r

Ortopedysta-mechanik zaraz potrzebny. Zakład Ortopedyczny, Bydgoszcz, Al. 1 Maja nr 22. (4684

Specjalistów konserwiarzy, branży owocowej i rybnej poszukuje Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego, Szczecin, Al. Wojska Polskiego 90a. Prosimy szczegółowe oferty. (4838r

Pracownik samorządowy na gminę Danowo, pow. welecki natychmiast potrzebny. Zgłoszenia Gmina Danowo, pow. welecki. (4837r

Kucharka dobrze obeznana z prowadzeniem kuchni, potrzebna od 1 sierpnia br. Zgłosić należy się w sekretariacie OKZZ, Bydgoszcz, **ul. Toruńska 30.**

Gosposia, lat 35 poszukuje pracy w dobrym domu. Wiadomość do IKP, Bydgoszcz, pod „Uczciwa". (4680

Panią z którą miałem się spotkać w piątek, 26 bm., o godz. 10-tej przed kinem „Warszawa" proszę o wyznaczenie nowego terminu. Zgł. IKP, Gdynia „Wspólny Cel". 4847r

Młody robotnik potrzebny. Bydgoszcz, Plac Piastowski 2 Piekarnia. (4692

Lokal sklepowy — centrum Gdyni posiadam, przyjmę prowadzenie filii lub reprezentacji poważnej firmy na własny rachunek lub spółkę. Łaskawe oferty IKP, Gdynia pod „Staj". (4848r

Pomocnik ogrodniczy od zaraz potrzebny. Anna Delik, Bydgoszcz, Kozietulskiego 13. (4689

POSZUKIWANIA

Gigielis Wandę z córeczką rep. z Wilna poszukuje brat Ryszard Drozdowski. Wiadomości kierować Gdańsk-Wrzeszcz, Konopnickiej 7-10. (4849r

Kłopotowski Kazimierz, zamieszkały w Poznaniu przy ul. Fredry 3, m. 24, urodzony w Tłumaczu, wojew. Stanisławów poszukuje braci swoich Jana, Józefa i Piotra prosi o miejsce ich pobytu. (4841r

Śliwińska Stefania z Sybiru poszukuje siostry **Lebkichler ze synem ze Stanisławowa.** Zgłoszenia Szczecin, Gumieńce Rubież 12. (4838r

Drütte kolo Brunświku! O Florianie Przepiórze, więźniu nr 26381, przybyłego z Gross-Rosen, uprasza jakąkolwiek wiadomość żona Gertruda, Poznań, Polna 4, m. 3. (4835r

ZGUBY

Dowody osobiste dr Stanisława Czernica zaginęły w pociągu Sopot—Warszawa, godz. 21, dnia 22 lipca. Znalazca proszony o odesłanie: Sopot, Daszyńskiego 5a/1. (4836r

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam skradzione dokumenty, książkę czeladniczą, kartę RKU, kartę rozwodową, odcinek zameldowania i kartę repatriacyjną, nazwisko Franciszek Rasmus, Gdynia, Chylonia. (4845r

Unieważniam kartę rozpoznawczą, nazwisko Malęga Małgorzata, wydaną Podkowa Leśna. (4681

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Ciechanów na nazwisko Woźniak Władysław. (4852

Unieważniam skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Jeleniewski Edmund (26. IV. 1920) Grudziądz. (4853r

MATRYMONIALNE

Panna, 25-letnia, wolny zawód, własne mieszkanie, gotówka, pozna pana, cel matrymon., IKP, Łódź, Piotrkowska 66 „Temperament". (4784r

Posiadam urodę, inteligencję, rozum i pieniądze, lecz samotność mi dokuczyła, pragnę poznać matrymonialnie wartościowego, kulturalnego Pana o powyższych walorach. Oferty IKP, Gdynia, Abrahama 49 „Solidność". (4850r

Blondynka, przystojna, kulturalna rozumna zamożna nie dzisiejszych zasad miłym obejściu, pozna matrymonialnie wykształconego pana, człowieka o podobnych walorach. Oferty wyczerpujące, poważne IKP, Gdynia, Abrahama 49 „Zaneta". (4851r

Małżeństwa kojarzy szybko, dyskretnie, fachowo. Olbrzymi wybór w całej Polsce w różnym wieku bogatych Pań i Panów. Łódź 1 skrz. 163. (4450

Lwowianin-repatriant, kawaler, zamożny, z akademickim wykształceniem, 35-letni, szatyn wysoki, na państwowym stanowisku, pozostając zupełnie samotny pragnie tą drogą poznać panią tutejszych sfer rolniczo-ziemiańskich, kupieckich, przemysłowych, która wskazała by miejsce stałego osiedlenia się i założenia samodzielnego domu. O udzielenie wyczerpujących szczegółów zwracać się proszę pod adresem Łódź 10 Poste-restante, okazicielowi legitymacji Ministerstwa Przemysłu nr 19. (9826r

„IKP" czyta cała Polska

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ, ul. Jagiellońska 2 (pod arkadami)

Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH
AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł. Urzędowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelaryczne i bilanse 18 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska Nr 1 E-11506